

Inicjatywa śmigłowcowa NATO

#Strategia i polityka 27 października 2009

W czasie ostatniego, nieformalnego spotkania ministrów obrony państw NATO w Bratysławie, szefowie resortów 7 krajów, w tym Polski, podpisali deklarację woli o koordynacji wykorzystania floty śmigłowców rodziny Mi-8, co powinno poprawić zdolności transportu powietrznego kontyngentów w Afganistanie.

Jeden ze zmodernizowanych przez WZL 1 w Łodzi Mi-17, przeznaczony do działań w Afg

Porozumienie podpisali przedstawiciele Albanii, Czech, Hiszpanii, Norwegii, Polski, Słowacji, Węgier i Wielkiej Brytanii. Zakłada ono, że państwa-sygnatariusz udzielą sobie pomocy w zakresie wykorzystania posiadanych śmigłowców Mi-8/17/171, szkolenia pilotów i mechaników, zagadnień dowodzenia, zaopatrzenia, wymiany doświadczeń, a nawet częściowego opłacenia działań śmigłowców.

W założeniach powinno to doprowadzić do umożliwienia wykorzystania tych maszyn przez kraje, które samodzielnie nie są w stanie podjąć sfinansowania transportu i utrzymania śmigłowców w Afganistanie. To z kolei pomoże zwiększyć liczbę śmigłowców ISAF (a także ewentualnie innych misji zagranicznych NATO) i złagodzić nieco skutki niedoboru maszyn transportowych, odczuwanych dotkliwie przez poszczególne kontyngenty.

Porozumienie otwarte jest na wszystkich członków Sojuszu i państwa partnerskie, w tym również te, które nie posiadają śmigłowców rodziny Mi-8.

Prace koordynują Czechy, których przedstawiciele od kilku miesięcy przewodzą HIP Helicopter Task Force, instytucji, której podstawowym zadaniem jest prowadzenie prac analitycznych nad efektywnym wykorzystaniem floty posowieckich wiroplątów.

Podobne porozumienie obowiązuje już między Wielką Brytanią a Francją - Multinational Helicopter Initiative (MHI) - której celem jest wspólne finansowanie obsługi śmigłowców w Afganistanie.



Jeden ze zmodernizowanych przez WZL 1 w Łodzi Mi-17, przeznaczony do działań w Afganistanie. Nowa inicjatywa NATO ma umożliwić wysłanie do Afganistanu większej liczby śmigłowców rodziny Mi-8, niż ma to miejsce obecnie. Tylko Polska, Czechy i Węgry posiadają wspólnie prawie setkę maszyn tego typu, jednak tylko kilka z nich wysłano za granicę. Podobne problemy dotyczą mało efektywnego wykorzystania śmigłowców przez inne państwa europejskie / Zdjęcie: Grzegorz Hołdanowicz

Porozumienie podpisali przedstawiciele Albanii, Czech, Hiszpanii, Norwegii, Polski, Słowacji, Węgier i Wielkiej Brytanii. Zakłada ono, że państwa-sygnatariusz udzielą sobie pomocy w zakresie wykorzystania posiadanych śmigłowców Mi-8/17/171, szkolenia pilotów i mechaników, zagadnień dowodzenia, zaopatrzenia, wymiany doświadczeń, a nawet częściowego opłacenia działań śmigłowców.

W założeniach powinno to doprowadzić do umożliwienia wykorzystania tych maszyn przez kraje, które samodzielnie nie są w stanie podjąć sfinansowania transportu i utrzymania śmigłowców w Afganistanie. To z kolei pomoże zwiększyć liczbę śmigłowców ISAF (a także ewentualnie innych misji zagranicznych NATO) i złagodzić nieco skutki niedoboru maszyn transportowych, odczuwanych dotkliwie przez poszczególne kontyngenty.

Porozumienie otwarte jest na wszystkich członków Sojuszu i państwa partnerskie, w tym również te, które nie posiadają śmigłowców rodziny Mi-8.

Prace koordynują Czechy, których przedstawiciele od kilku miesięcy przewodzą HIP Helicopter Task Force, instytucji, której podstawowym zadaniem jest prowadzenie prac analitycznych nad efektywnym wykorzystaniem floty posowieckich wiroplątów.

Podobne porozumienie obowiązuje już między Wielką Brytanią a Francją - Multinational Helicopter Initiative (MHI) - której celem jest wspólne finansowanie obsługi śmigłowców w Afganistanie.